

Zbliżają się obchody Święta WP

Przed 23 lata — 12 października 1943 r. — żołnierze I dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki przeszli pod Lenino chrzest bojowy w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Dzień 12 października jest świętem naszych sił zbrojnych.

Żołnierze i oficerowie WP oraz społeczeństwo przygotowują się do obchodów rocznicy. W siedzibach okręgów woj. skowych i garnizonach odbędą się uroczyste apele poległych, koncerty i wieczornice, spotkania żołnierzy i oficerów ze społeczeństwem i młodzieżą. 12 bm. na uroczystych zbiórkach żołnierzy odczytany zostanie rozkaz Ministra Obrony Narodowej.

Centralne uroczystości z okazji dnia Wojska Polskiego odbędą się w Warszawie. (PAP)

Delegacja DRW przybyła do Berlina

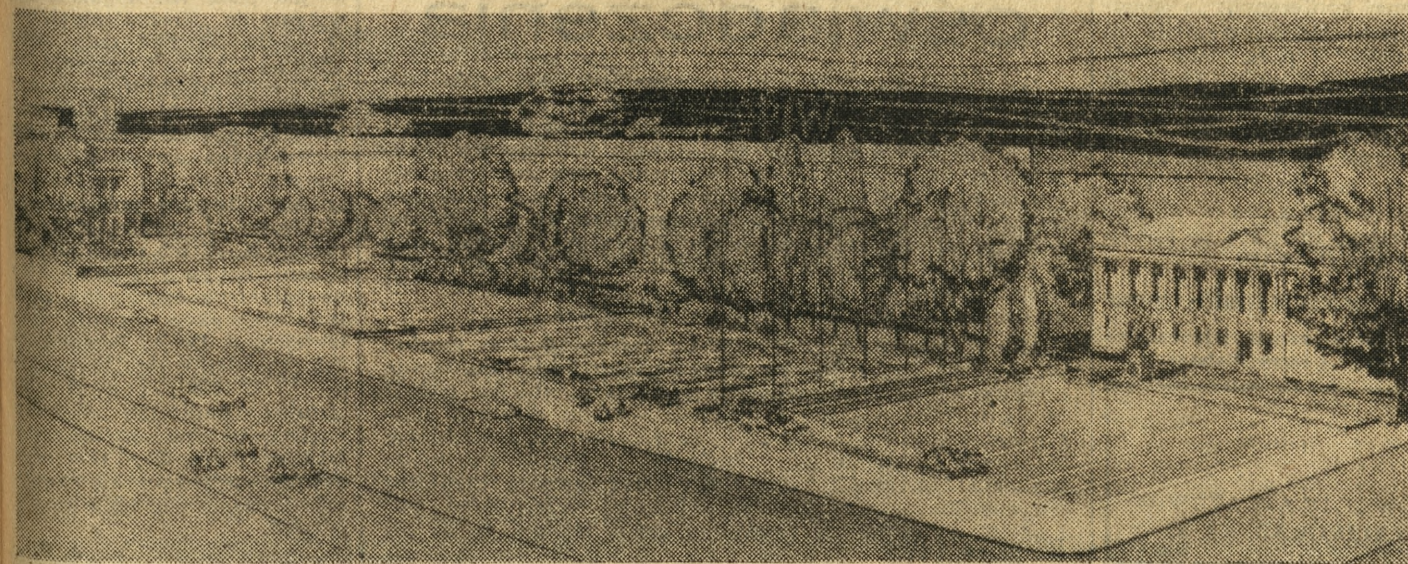
Na zaproszenie rządu NRD do Berlina przybyła w środę delegacja rządowa Demokratycznej Republiki Wietnamu w celu przeprowadzenia rokowań gospodarczych. Delegacji DRW przewodniczy Le Thanh Nghi, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu i wicepremier DRW. (PAP)

Stałe przedstawicielstwo Frontu Wyzwolenia Wietnamu w Warszawie

Zgodnie z porozumieniem zawartym między Ogólnopolskim Komitetem Frontu Jedności Narodu i Komitetem Centralnym Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w październiku br. zostanie otwarte w Warszawie stałe przedstawicielstwo Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego przy OKFJN. (PAP)

Jak ma wyglądać pl. Wolności?

W przyszłym roku doczeka się uporządkowania centralny punkt Poznania — Plac Wolności. W 1967 r. przystąpi się bowiem do jego przebudowy. Po zakończeniu prac, które mamy nadzieję nie potrwać zbyt długo, Plac Wolności zmieni całkowicie wygląd. Projekt, opracowany w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przez inż. arch. J. Pytliskiego, przewiduje uprządkowanie placu 3 nowych tarasów w różnych poziomach, łagodnie opadających (zgodnie z układem terenowym) w kierunku al. Marcinkowskiego. Na najniższym tarasie stanie pomnik Hygei. Ten taras częściowo przeznaczony też będzie do parkowania samochodów. Środkowy taras przeznaczony na kwietniki oraz rzeźby dekoracyjne. Na trzecim znajdują się fontanny. Z niego będzie także wejście do powiększonego ogródka „Arkadii”. Przy okazji przebudowy Placu Wolności poszerzona będzie jezdnia. Przychodnik placu po stronie południowej zarezerwuje się miejsca do parkowania wozów. Można sobie tylko życzyć, by prace wykonane były zgodnie z projektem, który przecież opracowano z myślą o upiększeniu centralnego punktu Poznania. (an)



Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 6 X 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 237 [7044]

Nowe kontyngenty wojsk USA na ziemi wietnamskiej

Sily interwentów przekroczyły 321 tys.

Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał coraz więcej wojsk do Wietnamu Południowego. Jak donosi z Sajgonu korespondent Agencji Associated Press, w środę w Wietnamie Południowym wyładowało jeszcze 4 tys. żołnierzy USA. Korespondent wskazuje, że liczba wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym przekroczyła obecnie 321 tys.

Przedstawiciele ministerstwa obrony USA zakomunikowali we wtorek, że wojska amerykańskie dysponują w Wietnamie Południowym bronią naziemną, którą można wykorzystać dla przeprowadzenia ataku nuklearnego. Jeśli zajdzie konieczność użycia arsenału nuklearnego — wskazał rzecznik Pentagonu — to główne atomy bardzo szybko będzie można dostarczyć do dyspozycji amerykańskiej armii w Wietnamie Południowym.

Mimo, iż przedstawiciele Pentagonu oświadczyli, że w

obecnym warunkach nie ma potrzeby użycia broni nuklearnej w Wietnamie, to jednak dali do zrozumienia, że w szczególnych okolicznościach np. „jeśli w pobliżu strefy zde militaryzowanej zaobserwuje się masową koncentrację wojsk komunistycznych”, sprawa użycia taktycznej broni nuklearnej będzie rozpatrywana.

W południowowietnamskiej prowincji Binh Dinh nadal toczą się zażarte walki między żołnierzami Frontu Wyzwolenia Narodowego, a pierwszą dywizją amerykańskiej kawalerii powietrznej, która pozostaje w kontakcie z jednostkami Korei Południowej i wojskami reżimu sajskiego. Amerykanie określają swoje straty jako „lekkie”. W tym rejonie partyzanci zestrzelili we wtorek amerykański helikopter obserwacyjny — już czwarty z kolei stracony tam od niedzieli. (PAP)

Papież apeluje o pokój w Wietnamie

4 bm. z okazji zapowiedzianego przez papieża światowego dnia modłów o pokój w Wietnamie i rocznicy wizyty Pawła VI w ONZ, odbyło się w bazylice św. Piotra w Rzymie uroczyste nabożeństwo celebrowane przez papieża.

Paweł VI ponowił apel o przywrócenie pokoju w Wietnamie i stwierdził m. in.: „modlimy się o pokój, zwłaszcza na Dalekim Wschodzie, o pokój, który zabezpieczy wolność i rozwój ludności tej strefy. Powinien on być przywrócony drogą lojalnych i ludzkich rokowań, a nie przemocą lub podstępem”.

Papież wezwał wiernych kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich i wszystkich ludzi dobrej woli do wzmocnienia i połączenia wysiłków w celu przywrócenia pokoju w Wietnamie.

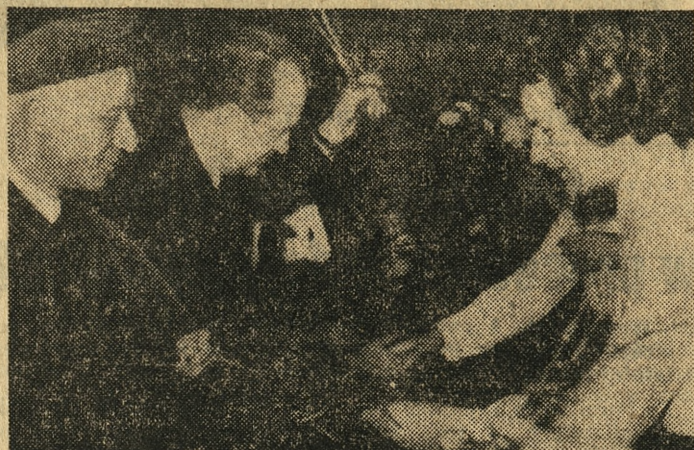
2 bm. Episkopat holenderski wydał list pasterski wzywający wiernych do modłów o pokój, szczególnie o pokój w Wietnamie.

Odpowiedzialność za to co dzieje się w Wietnamie — stwierdza autorzy listu — spada na nas wszystkich. Wojna wietnamska musi być zakończona nie tylko ze względu na cierpienia ludzkie, ale również z uwagi na wzrastające niebezpieczeństwo wojny światowej. (PAP)

Depesza M. Spychalskiego

Życzenia dla żołnierzy Armii Czechosłowackiej

Z okazji dnia Czechosłowackiej Armii Ludowej minister obrony narodowej PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumira Lomsky'ego depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla żołnierzy bratniej armii czechosłowackiej. (PAP)



O sprawach powiatów
międzychodzkiego i pleszewskiego piszemy dzisiaj w naszym cyklu



w którym przedstawiamy
główne problemy naszego
województwa widziane
przez pryzmat powiatów.

Francuska eksplozja atomowa

W Paryżu podano do wiadomości, że 4 bm. o godz. 21 GMT Francja dokonała szóstej kolejnej eksplozji atomowej nad Atolem Mururoa na południowym Pacyfiku. Była to ostatnia eksplozja z serii doświadczeń nuklearnych przeprowadzanych tam przez Francję od lipca br. (PAP)

Coraz szersze kręgi zatacza oświata rolnicza w Wielkopolsce

Omówienie rozwoju oświaty rolniczej w Wielkopolsce było głównym tematem wczorajszego spotkania w Prezydium WRN w Poznaniu z posłami wchodzącymi w skład sejmowej Podkomisji ds. Oświaty Rolniczej. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Kuratorium oraz ZW ZMW.

W Wielkopolsce istnieje 31 średnich i tyleż zasadniczych szkół rolniczych. Pobiera w nich naukę ogółem około 8560 uczniów. Niezależnie od tego tysiące osób korzysta z techników korespondencyjnych, lub ze szkolenia i dokształcania na kursach. Akcja ta przynosi rezultaty, gdyż w okresie od 1958 r. do chwili obecnej przeszkolono m. in. 10 800 traktorzystów, na specjalnych kursach podniosło w minionej 5-

Odznaka Tysiąclecia dla UAM — najstarszej uczelni Poznania

Inauguracja na Uniwersytecie

Nowy rok akademicki 1966/67 powitała wczoraj najstarsza uczelnia Poznania — Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wśród wykładowców i młodzieży studenckiej w uroczystości tej uczestniczą przedstawiciele władz partyjnych, województwa i miasta m. in.: I sekretarz KW PZPR J. Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerba i przewodniczący Prezydium RN m. Poznania J. Kuslak.

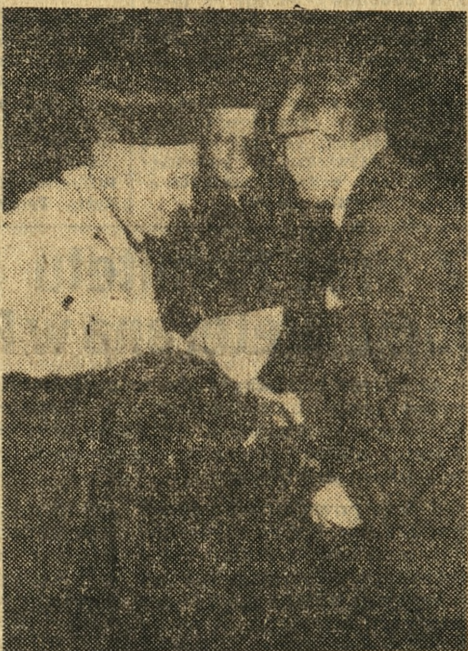


Biało-czerwone wiązanki kwiatów wręczyli swym wychowawcom oraz gościom uroczystości inauguracyjnej przedstawiciele młodzieży.

Na zdjęciu: na pierwszym planie od lewej: prof. dr J. Burszta oraz I sekretarz KW PZPR J. Szydłak.

Podczas uroczystości inauguracyjnej Odznakę Tysiąclecia dla Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza wręczył — na ręce rektora uczelni prof. dr. Cz. Łuczaka — przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN prof. dr S. Smoliński.

Fot. (2) — K. Przychodźki



nich: anglistyce i rusycystyce. Czyni się również starania o reaktywowanie stacjonarnych studiów socjologicznych, do czego upoważnia dostateczna liczba samodzielnych pracowników naukowych.

Uniwersytet poznański ma dziś największą w kraju — po Uniwersytecie Warszawskim — liczbę studentów, największą również po UW wydano w ub. roku dyplomów absolwentów; możemy się również pochwycić największą liczbą słuchaczy studiów zaocznych oraz, związanych z tym rodzajem studiów, punktów konsultacyjnych.

Władze partyjne i miejskie widząc zagrażającą normalnemu tokowi zajęć wyjątkowo trudną sytuację lokalową — przekazały Uniwersytetowi w br. majątek Marcelin, należący dotychczas do WSR; w przyszłości ma się tam rozbudować miasteczko uniwersyteckie.

Z serdecznym przemówieniem powitalnym zwrócił się

Dokończenie na str. 2

Wieczornica w XVII rocznicę powstania NRD

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, dzisiaj o godz. 17.30 odbędzie się w sali poznańskiego Domu Kultury MO (ul. Grunwaldzka) wieczornica z okazji XVII rocznicy powstania NRD.

W części oficjalnej organizatorzy przewidują wystąpienie I sekretarza Ambasady NRD w Warszawie.

Po przemówieniach, w części artystycznej, wystąpią artyści scen poznańskich oraz Zespół Kameralny Poznański go Chóru Chłopeckiego. (a)

Inauguracja roku na Uniwersytecie

Dokończenie ze str. 1

do profesorów i młodzieży Uniwersytetu I sekretarz KW PZPR J. Szydłak. Mówiąc o obowiązku stałego podnoszenia wyników nauki, przypomniał, iż nigdy dotychczas nie było w naszym kraju tak wielkiego zapotrzebowania — wynikającego z nieustającego rozwoju wszystkich gałęzi wiedzy — na fachowców doskonale wykwalifikowanych w swojej specjalności, lecz również głęboko zaangażowanych ideowo, odznaczających się wszechstronnym rozwojem inteligencji i sprawnością umysłu. Wychowanie człowieka na miarę naszych czasów — to nie tylko przygotowanie fachowca, lecz także jednostki pełnowartościowej, społecznie i intelektualnie.

W wykładzie inauguracyjnym o „Cybernetyce — nowej nauce” mówił prof. dr A. Alekiewicz. Po symbolicznej immatrykulacji nastąpiło wręczenie odznaczeń i nagród. Odznakę Tysiąclecia otrzymał Uniwersytet im. A. Mickiewicza oraz 6 jego naukowców. (wch)

Uznanie dla polskiego architekta

Agencja Tanjug donosząc 4 października o wyjeździe ze Skopje inż. Adolfa Ciborowskiego, podkreśla jego wielkie zasługi na polu odbudowy tego miasta, zniszczonego w 1963 roku trzęsieniem ziemi.

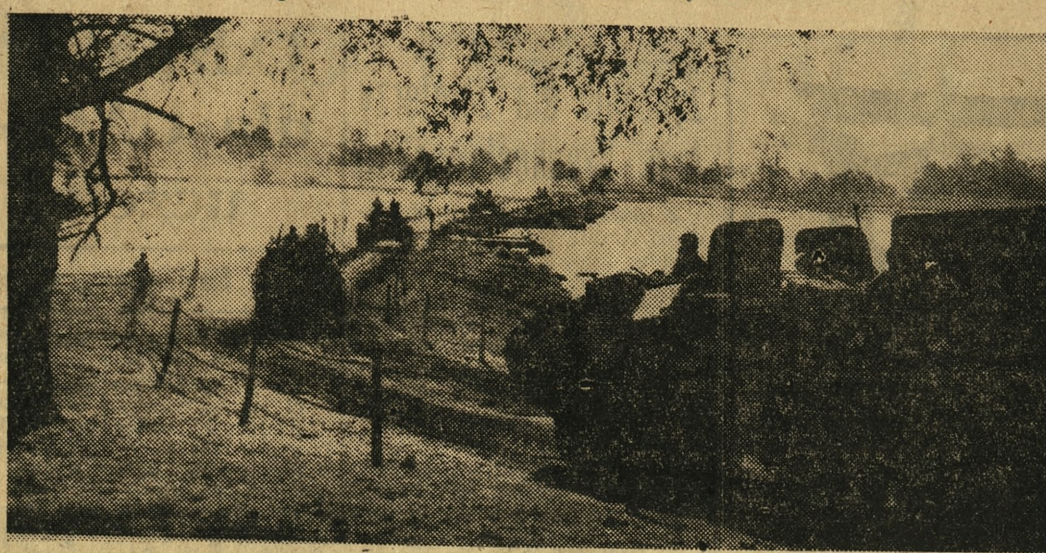
Po dwóch latach skutecznej pracy nad wykonaniem ogólnego planu odbudowy Skopje — pisał Tanjug — główny realizator planu inż. Adolf Ciborowski, polski ekspert z ramienia ONZ, udał się z powrotem do Warszawy. Ciborowski wraz z setką wybitnych rzeczoznawców jugosłowiańskich i zagranicznych, odegrał czesną rolę w największym przedsięwzięciu tego rodzaju zaplanowanym przez ONZ. (PAP)

Z prac Komitetu Budowy Domu Weterana w Poznaniu

12 marca br. odbyło się w gmachu KW PZPR konstytucyjne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Domu Weterana w Poznaniu. Wybrano wówczas 50-osobowy komitet, z którego wyłoniono prezydium. Jego skład podaliśmy w naszym dzienniku.

Od dnia powołania do życia komitetu do końca lipca br. kilka osób zrezygnowało z powierzonych im obowiązków. W związku z tym zaszła konieczność kooptacji nowych członków. Obecnie w skład prezydium wchodzi: F. Nowak — przewodniczący, J. Kusiak, H. Mazur, H. Powelski, B. Łuczewski, M. Olszewski, A. Kowalski, K. Paczyński, S. Kubiak, Z. Wolniewicz, F. Szczerba, Z. Ceglowski i J. Brązert. Ustanowiono dwie komisje robocze komitetu: organiza-

Jesienna ćwiczenia wojskowe



4 października w Indonezji

Sukarno świadkiem w procesach indonezyjskich?

We wtorek 4 października prezydent Indonezji Sukarno wrócił do stolicy po 5-dniowym pobycie w swej rezydencji letniej Bogor — donoszą z Dżakarty.

Po burzliwych zajęciach poniedziałkowych, w toku których kilkadziesiąt osób spośród demonstrujących młodzieży prawicowej odniosło rany, w mieście zapanował spokój, gdyż studenci i uczniowie szkół

średnich postanowili na razie zastosować się do rozkazów armii.

Utrzymano jednak wzmocnione środki ostrożności. Silnie uzbrojone oddziały wojskowe otoczyły zwartym kordonem pałac prezydencki i gmach uniwersytetu, pozostając w stanie pogotowia na wypadek wszelkich nowych gwałtownych wystąpień studentów. Jedyną zewnętrzną oznaką aktywności młodzieży prawicowej były slogany antysukarnowskie świeżo wypisane na murach domów.

Radio Dżakarta informuje, że na temat roli Sukarno zabrał w poniedziałek głos gen. Nasution, obecny przewodniczący Tymczasowego Doradczego Zgromadzenia Ludowego, przemawiając w Medan (Sumatra północna).

Nasution nie odpowiedział wyraźnie na pytania prawicowej studenterii w sprawie pociągnięcia szefa państwa do odpowiedzialności sądowej, ale oświadczył, że prezydent Sukarno może być powołany jako świadek podczas procesów przeciwko domniemanym uczestnikom zeszłorocznej próby przewrotu. Poza tym oznajmił, że Tymczasowe Doradcze Zgromadzenie Ludowe już powzięło uchwałę obciążającą prezydenta odpowiedzialnością za ówczesne wydarzenia. PAP

Konferencja Labour Party

„Tysiąc gniewnych” związkowych mężów zaufania założyli zakładów przemysłu samochodowego po poniedziałkowej demonstracji opuściło Brighton. Dlatego też w drugim dniu konferencji Labour Party uwaga obserwatorów niepodzielnie skupiona była na sali obrad. Tego dnia premier Wilson wygłosił zasadnicze przemówienie, które zostało przyjęte przez delegatów z umiarkowanym entuzjazmem.

Godzinne wystąpienie lidera partii miało być w założeniu ilustracją sloganu tegorocznej konferencji: „z laburzystami zbudujesz silniejszą Brytanię” i poświęcone było prawie całkowicie sprawom wewnętrznym. Nie zawierało ono nowych elementów i trudno uznać, że stanowiło odpowiedź na drażliwe pytania, jakie wyłoniły się w okresie ostatniego miesiąca po konferencji TUC. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacywny opracował: Jerzy Waleś.

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE WE WSPÓLNEJ SPRAWIE

— AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO BERWINSKIEGO 2/3, STALINGRADZKA 32/40 K6515

Na forum ONZ

Debata nad sprawą Afryki Południowo-Zachodniej

We wtorek odbyło się w siedzibie ONZ spotkanie przedstawicieli dziewięciu państw: Bułgarii, Rumunii, Węgier, Belgii, Danii, Finlandii, Szwecji, Austrii i Jugosławii. Odbyli oni pod przewodnictwem rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Manescu rozmowę na temat możliwości poprawy wzajemnych stosunków w ramach dążeń do ogólnego poproszenia stosunków Wschód — Zachód.

Tymczasem XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuuje obecnie, równoległe z debatą generalną, obrady nad problemem Afryki Południowo-Zachodniej (AP-Z). We wtorek przemawiał m. in. szef delegacji nigeryjskiej Adebó, który podkreślił, że sytuacja w AP-Z stanowi poważny problem międzynarodowy. Nadśledził czas, aby odebrać władzę w AP-Z z rąk reżimu RPA i wyzwoleń rdzenną ludność spod ucisku rasistowskiego. Adebó poparł również projekt rezolucji, który przewiduje pozabawienie Republiki Południowej Afryki mandatu na zarządzanie Afryką Południowo-Zachodnią i przekazanie tych pełnomocnictw ONZ, aby utworzyć w najbliższym czasie drogę do pełnej niepodległości narodowi AP-Z.

Z podobnymi żądaniami wystąpił przedstawiciel Mongolskiej Republiki Ludowej, Banzar. Podkreślił on, że ludność AP-Z powinna natychmiast uzyskać niepodległość po zlikwidowaniu mandatu.

Przedstawiciel Węgier Csatoray oświadczył, iż rząd jego kraju popiera wszystkie środki niezbędne dla zabezpieczenia narodowi Afryki Południowo-Zachodniej prawa do samostanowienia. (PAP)

Baldur von Schirach w brytyjskiej telewizji?

Dziennik „The Sun” opublikował protest w związku z projektem wystąpienia przed kamerami telewizyjnymi BBC zbrodniarza wojennego Baldura von Schiracha.

Rzecznik BBC potwierdził, że rozmowy na ten temat są w toku. „The Sun” podkreśla, że pojawienie się na małym ekranie byłego przywódcy młodzieży hitlerowskiej wywoła powszechne oburzenie i radzi dyrekcji BBC zrezygnować z podobnie „bezsensownego pomysłu”. (PAP)

Zmiany organizacyjne w partii jugosłowiańskiej

W Belgradzie rozpoczęły się we wtorek obrady V Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii, którym przewodniczył sekretarz generalny ZKJ — J. Broz Tito.

W godzinach wieczornych uczestnicy V Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii wybrali przewodniczącym ZKJ J. Broza Tito. Następnie wybrane zostało Prezydium KC ZKJ w składzie 35 członków oraz Komitet Wykonawczy liczący 11 członków. Sekretarzem Komitetu Wykonawczego KC ZKJ wybrany został M. Todorović.

Następnie uczestnicy Plenum na wniosek Komitetów Centralnych Związków Komunistów Serbii, Bośni i Hercegowiny oraz Czarnogóry powzięli uchwałę wykluczającą Aleksandra Rankovicia spośród członków ZKJ.

Na tym obrady V Plenum KC ZKJ zostały zakończone. (PAP)

Protest chiński w Dżakarcie

Jak donosi Agencja Nowych Chin, ambasada ChRL w Indonezji skierowała do indonezyjskiego MSZ ostry protest przeciwko dalszym prowokacjom antychińskim. Nota opisuje gwałtowną demonstrację antychińską przed ambasadą ChRL w dniu 29 września.

Jednocześnie Agencja Nowych Chin podkreśla, że w Dżakarcie brutalnie atakowano sklepy i domy obywateli pochodzenia chińskiego właśnie w czasie, gdy naród chiński obchodził 17 rocznicę utworzenia ChRL. (PAP)

Posiedzenie stałej Rady NATO

Stała Rada NATO powołała w środę grupę roboczą, która ma przestudiować propozycję USA dotyczącą utworzenia wspólnego systemu łączności NATO, korzystającego z sieci sztucznych satelitów.

Wspomniana grupa robocza ma się z czasem rozszerzyć i zająć się koordynacją wszystkich aspektów polityki komunikacyjnej. Rząd francuski zgłosił swój udział w projekcie. (PAP)

Zakończenie programu badań „Łuna 11”

Agencja TASS donosi, że zakończony został program badań naukowych przeprowadzanych przy pomocy, auto-matycznej stacji „Łuna 11” wprowadzonej na orbitę wokół Księżyca w dniu 28 sierpnia br.

Ostatni seans łączności radiowej odbył się w dniu 1 października. Źródła energii za-instalowanych na pokładzie stacji automatycznej urządzeń zostały całkowicie wyczerpane.

Ogółem przeprowadzono 137 seansów łączności radiowej ze stacją „Łuna 11”. Dokonała ona 277 okrążeń Księżyca. „Łuna 11” waży 1.640 kg i — jak wiadomo — była drugim radzieckim sztucznym satelitą Księżyca. (PAP)

Zmarła autorka „Nieznajomych”

W ubiegłą niedzielę zmarła Jolenta Brzezińska. Schorowana pobytem w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w wolnych chwilach, kiedy jeszcze niezreumatyzmowane dłonie na to pozwalały, przygotowywała nowy tomik opowiadań.

Była nieznaną szerszemu ogółowi autorką małego tomiku, który w dorobku literacko-regionalnym Wielkopolski pozostanie wydarzeniem. Jolenta Brzezińska bowiem pierwsza — jak pisze Al. Rogalski we wstępie do „Nieznajomych” — pochyliła się nad dolą ludu wielkopolskiego i uczyniła to z miłością dyskretną a nie egzaltowaną, nie ulegając pokusie łzawej idealizacji”. Jest jeszcze jedna wartość „Nieznajomych”. Autorka przekazała w nich gwarę południowej Wielkopolski, gwary, z której czerpał K. Nitsch pracując nad słownikiem gwar polskich. Stro-na językowa opowiadań znalazła najwyższe uznanie dialektologów. Dr A. Tomaszewski pojawienie się „Nieznajomych” w 1938 r. powitał jako „istotne narodziny dialektu wielkopolskiego” w twórczości literackiej. W r. 1959 Wydawnictwo Poznańskie wznosiło wydanie tego zbioru opowiadań.

J. P.

Niepokojące oświadczenia

Jak donosi waszyngtoński korespondent PAP, wiele faktów i publikacji zdaje się wskazywać na zamiar dalszej eskalacji wojny w Wietnamie. Dziennik „New York Times” zapowiada rychłe wysłanie dodatkowego kontyngentu 75.000 żołnierzy amerykańskich do Wietnamu oraz zwrócenie się prezydenta do Kongresu o nowe kredyty na prowadzenie wojny. W ciągu ostatnich kilku dni szereg b. przywódców wojskowych m. in. generałowie Twining i Lemay oraz b. prezydent Eisenhower wypowiedziało się w programach telewizyjnych za użyciem „wszelkich środków” w celu odniesienia szybkiego zwycięstwa w Wietnamie.

Administracja odseparowuje się raczej od tych głosów, ale obserwatorzy zwracają uwagę na takie fakty, jak narada amerykańskich sztabowców na Hawajach, kolejna podróż McNamary do Sajgonu, zapowiedź wysiłki dalszych kontyngentów amerykańskich i zbliżająca się konferencja w Manili. Oficjalnie konferencja ta ma przyczynić się do zbadania możliwości pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego, ale zarówno skład jej uczestników, jak i ogólny kontekst nie pozwalają żywić złudzeń co do jej faktycznego celu.

Wkład Wielkopolski do kultury ogólnonarodowej

Wiek XIX i XX

Upadek państwa polskiego miał ogromny wpływ na dalsze losy kultury, która w okresie zaborów była jednym z głównych czynników spajających nasz naród. Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. władze zaborcze zezwoliły w Poznaniu na względnie swobodę życia kulturalnego, gdy w innych częściach kraju utrzymywał się wrogi Polakom kurs, zapoczątkowany w czasie powstania listopadowego. Momentem przełomowym było zwycięstwo kontrewolucji po Wiośnie Ludów. Od tej pory Poznańskie jako ośrodek twórczy zeszło na plan drugi. Proces ten pogłębiła nasilająca się po 1870 r. polityka germanizacyjna.

Okres do 1848 r. charakteryzował się głównie rozwojem nauk humanistycznych. Powstało szereg instytucji: Biblioteka Raczynskich, zbiory kornickie oraz oficyny drukarskie N. Kamieńskiego, W. Stefańskiego i J. K. Zupańskiego. Z uwagi na dość sprzyjające warunki rozwoju życia kulturalnego w Wielkopolsce po 1831 r., następowała tu wymiana

poglądów nie tylko wyrosłych na glebie krajowej, ale również powstałych na emigracji, gdzie znalazła się elita intelektualna naszego społeczeństwa (Mickiewicz, Słowacki, Lelewel itd.).

Wśród różnych dziedzin nauki na czoło wybijała się filozofia, reprezentowana przez A. Cieszkowskiego i K. Libelta. Obok filozofii poznańskie środowisko wyróżniało się wysokim poziomem badań historycznych. Było to zasługą dwóch uczonych: J. Łukaszewicza i J. Moraczewskiego. Trzecią dziedziną, w której w owych latach przodowała Wielkopolska była filologia. Uprawiali ją uczeni tej miary co: A. Małecki, W. Cybulski czy W. Nehring. Podjęto także akcję popularizacyjną.

Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. bujnie rozwijała się publicystyka i literatura piękna. Istnienie płodnego ośrodka naukowego i ścieranie się różnych poglądów społeczno-politycznych było źródłem powstania licznych periodyków społeczno-literackich. Ukazywały się takie pisma jak: Tygodnik Literacki,

Dziennik Domowy, Rok, Ośrodek Naukowy, Przegląd Poznański. Do ich współpracowników należały czołowe pióra: Słowacki, Kraśkowski, Lelewel, Goszczyński, Libelt. Największą popularność zdobył, tak w kraju jak i na emigracji Tygodnik Literacki, wydawany przez małżeństwo Wojkowskich. Najwybitniejszym przedstawicielem poznańskiego środowiska literackiego był R. Berwiński. W swych utworach podejmował krytykę istniejących stosunków i głosił hasła rewolucji. Dużym osiągnięciem tego okresu było zawiązanie przez K. Marcinkowskiego w 1841 r. Towarzystwa Naukowej Pomocy, które zajmowało się udzielaniem pomocy ubogiej studiującej młodzieży.

W wyniku prześladowań po okresie Wiosny Ludów upadła większość wielkopolskich czasopism. Wielu wybitnych naukowców z braku uczelni opuściło Poznańskie, stając się chlubą niemieckich lub galicyjskich uniwersytetów np. Cybulski, Małecki, Nehring. Od tej pory trwać będzie eksodus wybitniejszych umysłów z Wielkopolski, takich jak: Kasprzowicz, Przybyszewski, Wicherkiwicz, Zimmermann.

Mimo tak niekorzystnych warunków podjęto próbę skupienia pozostałych w Poznańskim naukowców. W 1857 r. powstało Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Nie re-

zygnowano z utworzenia wyższej uczelni. W 1870 r. w Zabikowie powołano do życia Szkołę Rolniczą, która wkrótce zyskała poczesne miejsce w Polsce. W okresie świetnego rozkwitu w 1875 r., zamknięta została przez Prusaków.

Gdy w I połowie XIX w. Wielkopolska przodowała w naukach humanistycznych, tak teraz miała do zanotowania szereg osiągnięć w dyscyplinach przyrodniczych. Właśnie w Wielkopolsce teoria Darwina znalazła zwolenników i propagatorów. Popularyzacją jej na gruncie polskim zajął się Tygodnik Wielkopolski. Wśród badaczy wymienić trzeba botanika S. Szenica, lekarzy B. Wicherkiwicza i H. Święcieckiego. W II połowie XIX w. nie było środowiska literacko-artystycznego w pełnym tego słowa znaczeniu. Trwałszy ślad pozostawił po sobie, wydawany w latach 1917-1922 dwutygodnik Zdrój. Ukazywał się on pod redakcją J. Hulewicza, przy współudziale S. Przybyszewskiego. Pismo to urosło do rangi ogólnokrajowej trybuny ekspresjonistów. Dużym osiągnięciem było otwarcie w 1875 r. Teatru Polskiego, który odegrał pierwszorzędą rolę w zmaganiach o utrzymanie polskości.

W ogniu zmagania z germanizacją Wielkopolskie wypracowały całą gamę środków propagujących język, historię i kulturę polską. Były nimi uroczystości z okazji rocznic związanych z wybitnymi postaciami lub ważnymi wydarzeniami. Systematyczną pracę kulturalno-oświatową prowadziły

Dokończenie na str. 4

Doc. dr.
LECH TRZECIAKOWSKI

Między Berlinem a Madrytem (1)

W papierach Oberkommando der Wehrmacht zachował się protokół narady oficerów Abteilung Landesverteidigung Sztabu Operacyjnego z dnia 25 sierpnia 1940. „Jednostka do zadań specjalnych 800 (pułk Brandenburg) winna być użyta albo w Anglii albo u boku Włochów” — postanowiono wówczas w trakcie planowania najbliższych akcji wojskowych.

Jednostka nr 800, rozrosła już do siły pułku, przechodziła właśnie przeszkolenie potrzebne do akcji na froncie desantowym w Anglii, gdzie miała wyładować w chwili rozpoczęcia zaplanowanej ofensywy Wehrmachtu. Bataliony „Brandenburscy” ściągano po zakończeniu kampanii francuskiej do obozów ćwiczebnych i przygotowywano intensywnie do skoku na Dover.

W tym samym czasie sojusznik włoski szykował się do ataku na pozycje brytyjskie w Egipcie. 13 września 1940 ruszyła w wyniku osobistego nacisku Mussoliniego go pierwsza ofensywa włoska na froncie afrykańskim, pod dowództwem marsz. Grazianiego. Sztab włoski od początku bardzo sceptycznie odnosił się do tej wyprawy. Niemieccy sztabowcy również. Ale Duce chciał mieć swoją wojnę i swoje własne triumfy. Wydawało mu się, że Wielka Brytania zagrożona lądowaniem Niemców nie zdoła utrzymać pozycji północno-afrykańskich. Niemieckie Naczelne Dowództwo nie kwapiło się oczywiście do odziania Mussoliniego z iluzji. Sztabowcy Wehrmachtu znali prawdopodobnie lepiej faktyczną siłę bojową i stan uzbrojenia armii włoskiej niż twórca imperium faszystowskiego. Dlatego zakładał konieczność skierowania do Libii co najmniej formacji dywersyjnej Abwehry. Niebawem okazało się, że pomoc niemiecka dla Włochów walczących w Afryce musi być grubo, grubo większa i bardziej konkretna.

Wbrew planom sztabu operacyjnego OKW „Brandenburscy” nie znaleźli się ani na froncie angielskim, ani na froncie afrykańskim. Fuehrer zajął się bowiem inną sprawą, zmieniły się więc i plany operacyjne.

Na stoły sztabowe OKW wszedł problem Hiszpanii. Zgodnie z instrukcjami Hitlera rozpoczęto opracowywać zarysy militarnej interwencji niemieckiej na półwyspie iberyjskim. Cel: zdobycie Gibraltaru i zabezpieczenie południowo-zachodniej flanki Europy przed ewentualnym desantem brytyjskim. Ale przedtem na-

leżało przygotować grunt polityczny, wciągając Hiszpanie frankistowską do aktywnego współdziałania z Rzeszą. Cau dillo serdecznie gratulował Führerowi sukcesów orężnych w wojnie z aliantami, ale pozostawał na uboczu całego konfliktu.

Na wiadomość o Hiszpanii ruszył z ramienia kierownictwa Rzeszy sam szef Abwehry. Dlaczego właśnie Canaris?

Powszechnie znany jest fakt uczestnictwa oddziałów niemieckich w hiszpańskiej wojnie domowej. 6 czerwca 1939 wśród ogromnych oklasków dwadzieścia tysięcy „ochotników” legionu Condor defilowało w Berlinie przed Adolfem Hitlerem „po powrocie” z Hiszpanii. Hitlerowskie doradcy wojskowi, hitlerowscy technicy i artylerzyści — jednym słowem legion Condor pod dowództwem gen. Luftwaffe Hugo Sperrle występującego jako gen. Sander walczył się przy-

Operacja „Czar ognia”

czynił do zwycięstwa zbuntowanej armii hiszpańskiej.

Interwencja niemiecka w Hiszpanii uchodziła w opinii światowej na ogół za osobiste dzieło Goeringa. Mniej znany natomiast jest fakt, że właściwym promotorem niemieckiej akcji zbrojnej na terenie Hiszpanii był szef Abwehry. Wiosną 1936, gdy wybuchła rebelia generałów hiszpańskich, ich wódz gen. Francisco Bahamonde Franco, ówczesny dowódca garnizonu na Wyspach Kanaryjskich, nie mógł przetransportować oddziałów rebelianckich z Maroka do metropolii. Flota hiszpańska pozostała wierna legalnemu rządowi. Franco zwrócił się wtedy do zamieszkałych w Tetuanie 2 kupców niemieckich Bernhardta i Langenheima z prośbą o osobiste przekazanie jego pisma Ministerstwu Lotnictwa w Berlinie. Przez gen. Willberga wysłannicy wodza rebeliantów hiszpańskich trafili do Goeringa — i wkrótce uruchomiony został pierwszy w historii most powietrzny. Hispano-Marokkanische Transport-Aktiengesellschaft, oślawiona później „Hisma” podjęła przy pomocy 2 eskadry samolotów niemieckich „Pablo” i „Pedro” transport wojsk marokańskich z Tetuanu w Afry-

ce do Jerez de la Frontera pod Sewillą. Ale zarówno Goering, jak i Hitler w tym czasie oceniali dość sceptycznie szanse militarne rebeliantów hiszpańskich i nie chcieli angażować się bezpośrednio w ich imprezę. Szef Luftwaffe wolał sprzedać gen. Franco trochę samolotów, broni przeciwlotniczej i amunicji, a przy okazji przeszkolić pewną ilość swych ludzi, odelegowanych do sztabu gen. Franco w charakterze instruktorów.

Tym, który spowodował zmianę stanowiska kierownictwa Rzeszy wobec puczu generacji hiszpańskiej był adm. Canaris. Szef Abwehry dysponował od czasów swej osobistej działalności na terenie Hiszpanii w I wojnie światowej szerokimi kontaktami w tamtejszych sferach wojskowych. Znał również i wysoko cenili gen. Franco. Jednym z pierwszych kroków Caudillo było nawiązanie łączności z szefem niemieckiego wywiadu wojskowego.

Szef Abwehry ocenił perspektywę powstania w Hiszpanii inaczej aniżeli Goering i po osobistym porozumieniu się z szefem wojskowego wywiadu włoskiego płk. Roatta przedstawił swój punkt widzenia Keitlowi i Goeringowi. W rezultacie Hitler zgodnie z sugestią Canarisa postanowił wysłać do gen. Franco oficjalnego przedstawiciela Wehrmachtu. Został nim płk. Walter Warlimont, późniejszy szef Abteilung Landesverteidigung Sztabu Operacyjnego Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu. Canarisowi zlecono prowadzenie rozmów polityczno-wojskowych z gen. Franco. Canaris również pertraktował z Roattą w sprawie proporcji liczebnej niemieckich i włoskich oddziałów interwencyjnych w Hiszpanii. Wynik tych rozmów znalazł odbicie w planach operacyjnych określonych kryptonimem Unternehmen Feuerzauber. Był to pierwszy plan akcji zbrojnej opracowany w sztabie odbudowanej przez Hitlera armii niemieckiej. Legion Condor realizował go na ziemi hiszpańskiej pod szyldem rzekomych „ochotników”.

Udział Canarisa w rozmowach niemiecko-hiszpańskich nie ograniczał się tylko do kwestii związanych ze zbrojną interwencją Rzeszy w walkach rebeliantów z rządem madryckim. Szef Abwehry i jego współpracownicy nadzorowali także akcję zakupywania broni dla gen. Franco na terenie Czechosłowacji i Ameryki, w której to akcji pośrednicy niemieccy współpracowali z pewnymi kołami brytyjskimi, kredytującymi frankistowskie zamówienia na broń.

WITOLD DRAWSKI

Nie ma to jednak żadnego wpływu na prawo do renty i jej wysokości.

SZKOŁA SKOCZKÓW

A. K. — Chciałbym zostać spadochroniarzem. Ile czasu trwa takie szkolenie?

RED. — Kandydat na kurs spadochronowy musi mieć ukończoną 16 lat; następnie przechodzi badania lekarskie w Głównym Ośrodku Badań Lotniczych, dalej odbywa szkolenie naziemne i skoki. Instruktorzy dopiero decydują w jakim okresie może kandydat odbyć pierwszy skok. Szkolenie trwa od miesiąca do trzech. Szczegółowych informacji udzieli Aeroklub w Poznaniu ul. Niezłomnych 1. (1942)

ZAKŁAD PRACY LUB ZUS

Stroskana żona — Mam czworo dzieci. Mój mąż jest pijakiem. Czy i gdzie mogę się starać o wypłacenie mi zasiłku, który mąż otrzymuje na dzieci?

RED. — Radzimy zwrócić się do zakładu pracy męża o wypłacenie zasiłku — do dyrekcji i rady zakładowej. Gdyby tam nie uwzględniono żądania, należy odwołać się do Oddziału Wojewódzkiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dokładnie uzasadniając swoją prośbę. (2001)

EUFORIA —

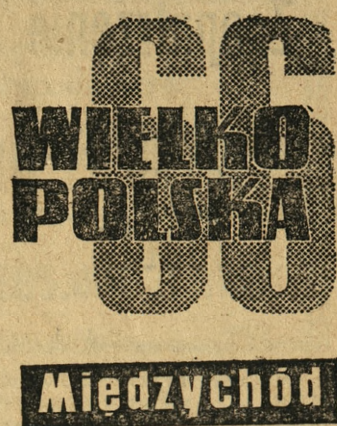
STAN PATOLOGICZNY

Tadeusz Kaz. — Co to znaczy, że ktoś „znajduje się w stanie euforii”?

RED. — Euforia jest to stan przyjemnego samopoczucia, wesołego nastroju i szczęścia. Nie jest to jednak stan normalny — lecz patologiczny. Występuje on bardzo często u niektórych osób psychicznie chorych. Stan taki można wywołać także przez zażycie lub przedawkowanie środków narkotycznych lub podniecających.

(1875)

SIĘGANIE DO PRZYZYCYN



W życiu społecznym nie powinno być spraw pokrywanych milczeniem. Pytania, choćby najkłopotliwsze, powinny uzyskać odpowiedź. Każdy postulat pod adresem władz — powinien wywołać szybką i rzeczową reakcję. Oto zasady, które przysięgali obradom powiatowej konferencji partyjnej w Miedzychodzie. Zgodnie z nimi, członkowie partii kierujący miejscowymi ogniwami planowania gospodarczego, handlu, służby zdrowia, oświaty i innych dziedzin życia — ustosunkowywali się do postulatów, zgłoszonych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych organizacji partyjnych w powiecie.

Na przykład kierownik powiatowej służby zdrowia odpowiadał na pytanie, dlaczego to w roku bieżącym, w odróżnieniu od lat ubiegłych, wzrosła liczba zgonów niemowląt w powiecie. Temat drażliwy. Przecież w kraju śmiertelność wśród niemowląt maleje. Dlaczego więc w Miedzychodzie jest inaczej?

Okazało się, że przyczyny tego zjawiska są złożone, sięgające korzeniami w głąb nietypowej geografii i ekonomiki powiatu. Leży on z dala od dużych ośrodków miejskich, nie jest uprzemysłowiony, ma gleby słabe, a 50 procent jego powierzchni pokrywa młoda puszcza, która wdziera się na piaszczyste grunty śródlęśnych osad. Prawie 10 procent ziemi uprawnej należy do gospodarstw ekonomicznie słabych. Życie jest tu cięższe niż przed wojną, lecz nadal odczuwa się różnicę w poziomie bytowania miejscowej ludności w porównaniu z innymi rejonami Wielkopolski. Toteż powiat odczuwa dotkliwie brak dopływu młodych nauczycieli, agronomów, techników, urbanistów i innych, którzy mogliby pomóc władzom „przeorać” powiat i przyspieszyć jego marsz ku nowoczesności.

Brak wykwalifikowanych kadr uniemożliwia pełne zagospodarowanie bogactw naturalnych powiatu, do których zaliczyć trzeba jego lasy, wody i surowce do produkcji materiałów budowlanych. Ba, stwarza duże trudności w wykozystaniu środków, jakie państwo asygnuje co roku na budownictwo gospodarcze i komunalne. Z kolei niedostatek w tym budownictwie, brak mieszkań, uniemożliwiają osiedlanie się tu wykwalifikowanych kadr, m. in. lekarzy. A niedostatek lekarzy z kolei ma wpływ na stan higieny ogólnej, na zakres profilaktyki leczniczej, na racjonalne żywienie (nie tylko niemowląt) i ogólny poziom zdrowia ludności.

Wśród uczestników konferencji był jeden lekarz. Delegaci nie byli na tyle obznajmieni z tajnikami medycyny, aby podjąć inne, poruszone przez referenta, problemy: na przykład wpływu miejsca i rodzaju pracy ciężarnej kobiety na zdrowie mającego urodzić się dziecka. Jednak widać było, iż chcieliby ziu zaradzić. Jeden domagał się więc stworzenia lokalnego przedsiębiorstwa budowlanego w powiecie, które mogłoby zagwarantować pełny przerób przyznawanych przez państwo środków na inwestycje, w tym i na budowę mieszkań dla lekarzy; drugi — większej pomocy w tym przedmiocie od budowlanych Poznań i Piły. Inny znowu proponował zorganizowanie dzieciom dostaw mleka pełnotłustego z 16 pegeerowskich obór, całkowicie wolnych od grzyźlicy, itd. itp.

Podobnie omawiano inną kwestię: wzrost przestępczości wśród nieletnich. Wprawdzie skala tego wzrostu i rodzaj dokonywanych przez młodzież przestępstw w tym powiecie są nikłe, nieporównywalne choćby do poznańskich, lecz także niepokojące.

Szukając przyczyn tego stanu rzeczy, wskazywano na zjawiska powszechnie znane i nieraz także na naszych łamach omawiane: zły przykład rodziców, brak rozrywek, skutki nadużywania alkoholu itp. Spośród proponowanych zabiegów profilaktycznych, jeden stanowi na pewno nowość. Sugerowano by telewizja nie transmitowała w godzinach porannych filmów dla młodzieży niedozwolonych. Rano rodzice są w pracy i nie mogą dzieci nadzorować...

A propos tego postulat: w Miedzychodzie krytykowano telewizję i za inne audycje, np. za niektóre reportaże filmowe z cyklu „Wszyscy jesteśmy sędziami”, traktujące o sporach wiejskich o ziemię, bądź też za reportaż z przebiegu rozprawy przed kolegium orzekającym w Plocku (obwinionym był dyrektor MPK).

To dobrze, że działacze terenowi, oceniając zjawiska szukając ich przyczyn, nie ograniczają się do ogólnikowego krytykowania. Znajomość przyczyn pozwala skutecznie eliminować ujemne zjawiska z naszego życia.

PIOTR CHOJNACKI

Zaopatrzenie to ciągłość roboty

Pleszew

Złą na pewno przysługę oddając sprawie budowy socjalizmu ci, którzy sądzą, że w organizowaniu działalności gospodarczej postępujemy zawsze najlepiej i odnosimy same tylko sukcesy. Tymczasem skądinąd wiemy, że w rzeczywistości zdarzają się niespodzianki, niekorzystne dla gospodarki, dla nas samych.

Wyobraźmy sobie, że siedzimy w kinie. Na ekranie w przyspieszonym tempie poważni ludzie, każdy z teczką pod pachą, biegną z ulicy na ulicę, jeżdżą z miasta do miasta. Pojawiają się najczęściej przed budynkami na których widnieje napis „magazyn”, „składnica” itp. Opuszczając je, obywateli ci nie wyglądają na zadowolonych. I znów da capo al fine — biegna (jada) dalej... Tak widzi satyryk problem poszukiwania materiałów produkcyjnych, jakby na przekór tym wszystkim, którym marzą się tylko same sukcesy.

Krytycznie do negatywnych zjawisk naszego życia ustosunkowuje się i partia. Np. na obecnie odbywających się konferencjach powiatowych poddaje się m. in. wnikliwej analizie każdy, lepszy czy gorszy, krok organizatora produkcji. Problemom gospodarczym poświęcona też była

Dokończenie na str. 4

JANUSZ MARCISZEWSKI

czy technicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

W RAMACH KOSZTÓW NAJMU

J. — Czy administrator domu (3 lokatorów) jest zobowiązany zamiatać ulicę i zmywać kłatkę schodową? Dotychczas funkcję tę spełnia — za zapłatą — najemca. Tymczasem komitet blokowy nie chce zatwierdzić tego stanu i zmusza do tej czynności administratora.

RED. — Komitet blokowy nie ma racji. Stosownie do przepisu paragrafu 14 rozporządzenia Rady Ministrów z 20. 7. 1965 r. w sprawie czynów najmu za lokale mieszkalne (Dz. U. nr 35, poz. 224) wpływy z czynszu najmu przeznacza się na pokrywanie kosztów eksploatacji i bieżących remontów

budynków. Do kosztów tych zalicza się m. in. wydatki na utrzymanie porządku na ulicy przed budynkiem, na podwórzu, klatce schodowej itp. (1987)

INWALIDA WOJENNY I WOJSKOWY

B. K. Jaka różnica jest między inwalidą wojennym a wojskowym?

RED. — Inwalidą wojennym jest żołnierz, który stał się inwalidą w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojenny. Inwalida wojskowy jest to żołnierz, który stał się inwalidą podczas odbywania służby w normalnych warunkach pokojowych.

Zaopatrzenie to ciągłość roboty

WIELKO
POLSKA

Dokończenie ze str. 3

w znacznej mierze dyskusja na pleszewskiej konferencji PZPR.

Dziennikarz wyluskał z tej dyskusji sprawy zaopatrzenia materiałowego — z trzech powodów:

po pierwsze, bo jedną z tych spraw „Głos” zajmował się już przed dwoma laty;

po drugie, bo w gospodarce powiatu pleszewskiego na pierwszy plan wysuwa się przemysł maszynowy i aparatury przemysłu spożywczego, a zatem problemy zaopatrzenia mają tu duże znaczenie;

po trzecie, bo problemy związane z zaopatrzeniem materiałowym nie dotyczą wyłącznie powiatu pleszewskiego.

Idealny geograficzny środek Polski — jak wynika z ostatnich doniesień prasowych — znajduje się w Parczewie w woj. łódzkim. Natomiast Pleszew jest położony prawie w samym centrum przecinających się dróg zaopatrzeniowców przemysłu maszynowego. Dlatego też przed laty Pleszewska Fabryka Aparatury wystąpiła z wnioskiem o utworzenie tu magazynu interwencyjnego dla potrzeb pokrewnych zakładów. U podstaw projektu leżały uzasadnione racje. Chodziło głównie o stworzenie bazy do ułokowania materiałów ponadnormatywnych. Wiadomo bowiem, że hurtownik nie lubi małych zakupów. A są fabryki, które potrzebują np. jakiegoś materiału 30 kg, muszą kupić powiedzmy 300 kg, które potem zalegają magazyny.

Interesujący jednak projekt załogi PFA, nie doczekał się — jak dotąd — realizacji. Ma on na pewno zwolenników, natomiast brak odpowiednich decyzji tzw. wyższego szczebla.

Magazyn interwencyjny — nawet niekoniecznie w Pleszewie — mógłby zapewnić m. in. PFA bardziej rytmiczną niż dotychczas dostawę materiałów (nie licząc dodatkowych stanowisk pracy dla miejscowej ludności). Według realnych, sprawdzonych obliczeń, PFA gotowa jest dać już w tej chwili o 20 procent więcej produkcji (tj. wartości ok. 25 mln zł ponad plan), a w 1970 r. — plan można by zwiększyć aż o 40 mln zł, pod warunkiem, że materiały będą nadchodzić bez zakłóceń. Trzeba jednak także położyć kres takim, jak niżej opisana, praktykom:

Poznański magazyn „Centrostalu” (na Woli) pracuje na zasadzie osobliwego systemu — dwa razy w tygodniu obsługiwane są zakłady terenowe, a trzy razy Poznań. Gdyby tak ktoś spróbował obliczyć potencjał gospodarczy województwa i miasta, zapewne zdziwiłby się, że wynik wypada na niekorzyść Poznania. Lecz mimo to, miejscowi zaopatrują się przez trzy dni we względnie niezłych warunkach, podczas gdy ci z terenu w dwóch dniach tygodnia stają już o godzinie 6 rano w kolejce...

Złe jest, gdy wadliwa organizacja zaopatrzenia powoduje zakłócenia w cyklu produkcyjnym. Jeszcze gorzej, gdy na te sprawy wpływ ma nieudolna organizacja w zakładzie pracy.

Niecałe dwa lata funkcjonuje w Pleszewie Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. I tu dały o sobie znać zaopatrzeniowe kłopoty, które miały poważny wpływ na regularne niewykonanie planów produkcyjnych. Do tego stopnia, że np. ostatnio plan wykonano zaledwie w 1/4 założonych zadań. Z całą ostrością ukazał się w PPR-B problem niedoboru pracowników. Po prostu przechodzą do pracy w innych zakładach. Brak materiałów produkcyjnych nagminnie powodował i powoduje przerwy w pracy, w związku z czym robotnicy nie wykonują swych zadań, zarabiają mało i nie dziwnego, że uciekają. Jasne, że w takiej sytuacji nie czują do macierzystego zakładu zbyt wielkiej sympatii i szukają lepiej zorganizowanego pracodawcy.

Tamtejsza organizacja partyjna wielokrotnie zwracała uwagę na wadliwy system zaopatrzenia materiałowego i skutki stąd wynikające. Jak dotychczas bezskutecznie. Ponownie surowej krytyce poddano te sprawy na ostatniej pleszewskiej konferencji powiatowej. W tym wyraża się jedna istotna prawda. Po raz pierwszy o złej organizacji pracy PPR-B mówiono publicznie przed przedstawicielami partii z całego powiatu, poddano surowemu osądowi szerokiego grona opinii publicznej.

Przyczyny kłopotów zaopatrzeniowych mogą być obiektywne i subiektywne. Zawsze zakłócają one jednak ciągłość roboty. W Pleszewie dostrzeżono te ujemne zjawiska. Z jakim wynikiem dla przyszłości — okaże się później.

JANUSZ MARCISZEWSKI

Wkład Wielkopolski do kultury ogólnonarodowej

Dokończenie ze str. 3

różnego rodzaju organizacje takie jak: Towarzystwa Przemysłowe, Sokół, stowarzyszenia śpiewacze. Propagowaniem książki polskiej zajmowało się Towarzystwo Czytelników Ludowych. W 1914 r. w Wielkopolsce działało 1022 punktów bibliotecznych TCL. Rezultatem tych zabiegów był wzrost świadomości narodowej i poziomu umysłowego całego społeczeństwa.

Z chwilą odzyskania niepodległości w 1918 r. rozwój kultury odbywał się miał w odmiennych warunkach niż w okresie poprzednim. Opadły krepujące więzy. Przed państwem polskim stanęły w tej dziedzinie ważne zadania. Z jednej strony należało zaktualizować środowiska twórcze, z drugiej zlikwidować ogromną dysproporcję między elitą intelektualną, a resztą społeczeństwa, wśród którego szerzył się analfabetyzm. Tylko część tych zamierzeń zdołano urzeczywistnić. Pełna ich rea-

lizacja przerastała możliwości Polski burżuazyjnej.

Najdonioślejszym momentem w dziejach kultury w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego było utworzenie w 1919 r. uniwersytetu. Kolejną wyższą uczelnią w Poznaniu była Wyższa Szkoła Handlowa, której otwarcie nastąpiło w 1926 r. Mimo niełatwych warunków poznańskie środowisko naukowe zyskało wybitną rolę w kraju. Skupiało ono wielu uczonych takich jak: J. Kostrzewski, K. Tymieniecki, J. Wojciechowski, J. Rutkowski, S. Pawłowski, E. Taylor, F. Znaniecki, C. Znamierowski. Szczególne znaczenie miały badania nad polskimi ziemiami zachodnimi.

W okresie międzywojennym Poznań jako ośrodek naukowy odgrywał pierwszorzędą rolę w rozwoju kultury narodowej. Wielkopolska nie zdobyła sobie, niestety, równie silnej pozycji w życiu artystycznym.

W latach okupacji hitlerowskiej poznańskie środowisko kulturalne poniosło niepowetowane straty ludzkie i materialne. Wielu przedstawicieli środowiska twórczego brało udział w walce z okupantem: czy to z bronią w ręku, czy to w pracy na polu kulturalnym.

Największym osiągnięciem było powstanie do życia przez naukowców poznańskich konspiracyjnego

W kręgu studenckiej kultury

Rozmowa z Włodzimierzem Sandeckim
wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej ZSP

W trwające przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej włączyły się również środowiska studenckie kraju. W przeddzień otwarcia Kongresu reprezentanci tych środowisk zebrał się na I Ogólnopolskim Sympozjum Aktywu Kulturalnego ZSP, które kilka dni temu obradowało w Poznaniu. Z czym wystąpił ponad 260-tysięczna rzesza studentów na wielkiej manifestacji dorobku kultury zamkniętej obchody Tysiąclecia? Odpowiedzi na to pytanie udzielił nam wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, delegat na Kongres Kultury — Włodzimierz Sandeck.

— Sympozjum kulturalne studentów było podsumowaniem szerokiej dyskusji toczącej się na uczelniach i w poszczególnych środowiskach przed Kongresem Kultury. Jednym z generalnych naszych postulatów pod adresem Kongresu będzie szersze niż dotąd udostępnienie miejsca w kulturze działalności studentów i młodej inteligencji. Chcemy również zwrócić uwagę środowisk twórczych na problematykę studencką (m. in.: przez różne formy nagród literackich). Mimo bowiem znacznych osiągnięć i sukcesów ruchu studenckiego w dziedzinie artystycznej i upowszechnieniowej, zainteresowanie nim ze strony tych środowisk jest niewielkie. Ważną rolę w ruchu studenckim odgrywa udział wszystkich jego członków w tworzeniu wartości kulturalnych. Jest to model przyszłościowy. Wymaga więc szerokiej popularyzacji wśród społeczeństwa.

— Telewizja, radio i inne środki zbiorowego przekazu nie mogą jednak zastąpić indywidualnego odbioru kulturalnego. Najczęściej przytaczanym negatywnym przykładem odbioru indywidualnego jest czytelnictwo, którego stan na ogół nie budzi entuzjazmu...

— Ankieta czytelnicza przeprowadzona w większych ośrodkach akademickich kraju (Lublin, Łódź, Wrocław, Szczecin i Warszawa) wykazała, że w 70 procentach studenci nie mogą czytać nowości! Główną przeszkodę stanowi brak tego

rodzaju pozycji w bibliotekach uczelni, które najczęściej nie kwapią się z ich zakupem. Wiąże się to również z brakiem rzetelnej informacji środowiskowej dotyczącej wspomnianych pozycji.

Aby temu zaradzić, postulujemy obecnie zwiększenie zakresu oddziaływania ZSP na terenie Domów Studenckich i uczelni. Nie chcemy bynajmniej rezygnować z wypróbowanych już form np. plebiscytów na książkę, czy dyskusji literackich — tylko je udoskonalać. Trzeba będzie również wrócić do dobrej tradycji nagradzania książką, zwłaszcza jeśli są to pozycje poszukiwane i wartościowe. Pozostaje jeszcze kwestia zakupu książek przez studentów na dogodnych warunkach (przede wszystkim wydawnictw encyklopedycznych), w której to sprawie toczona są pertraktacje z władzami wydawniczymi.

— Jednym z głównych problemów dyskusji na studenckim sympozjum była sprawa określenia roli i miejsca klubów środowiskowych. Wydaje się, że placówki te nie zawsze posiadają sprecyzowany program działania odpowiadający zapotrzebowaniom studentów?

— Niewątpliwie. Zadaniem klubu studenckiego jest realizowanie wszechstronnego programu i skupienie różnorodnych inicjatyw środowiska. Niestety hasła te nie zostały w pełni zrealizowane, bowiem nie zwrócono należytej uwagi na pracę klubów i nie udzielono im odpowiedniej pomocy. Gdy tymczasem borykają się one nierzadko z trudnościami

finansowymi uniemożliwiającymi im realizację co ciekawszych imprez. Klubów jest w tej chwili niewiele — ponad 120. Większość z nich zlokalizowana jest przy uczelniach i w domach studenckich. Te zwłaszcza posiadają możliwość szerokiego oddziaływania na społeczność studencką i określania działalności kulturalnej poszczególnych środowisk.

— Działalność kulturalna studentów posiada różnorodny i urozmaicony charakter. Np. teatry, których w chwili obecnej jest ponad 100. Są wśród nich zespoły odnoszące poważne sukcesy artystyczne. Czy istnieje zatem możliwość zmiany ich dotychczasowych funkcji amatorskich?

— Intencją zrzeszenia jest, by te teatry nie ginęły. Spełniają one bowiem rolę wiodącą w studenckim ruchu kulturalnym. W celu zachowania statusu amatorskiego tych zespołów proponujemy formę stowarzyszeń kulturalnych, afiliowanych przy ZSP. Rozwiązanie to, jeżeli uzyska aprobatę Ministerstwa Kultury i Sztuki pozwoli na bardziej

efektywną pomoc zwłaszcza większym zespołom. Jest to tym bardziej istotne, że obok prezentacji nowych sztuk zespoły te spełniają rolę ośrodków metodycznych w pracy z młodymi teatrami prowadząc działalność upowszechniową m. in. wszechnice teatralne i galerie plastyki.

Wspólną cechą wszystkich teatrów studenckich jest pragnienie zainteresowania widza sztuką, wciągnięcie go w krąg spraw teatralnych, zaznajamianie z najciekawszymi utworami scenicznymi. Ich odrębność jawi się w ich oryginalności, którą teatry te konsekwentnie realizują. Działalność wielu z nich charakteryzuje ciągłość poszukiwań nowych form inscenizacyjnych, odgrzebywanie dzieł zapomnianych, czy przemilczanych nieślusnie. Wprowadza to wiele twórczego fermentu, mając poważny wpływ na kształtowanie się kultury teatralnej w Polsce.

Wszystko więc wskazuje na to, że teatrom tym należy pozostawić dotychczasową swobodę amatorskiego rozwoju, otaczając je raczej szerszą opieką programową i organizacyjną.

Rozmawiał:

JERZY WALASEK

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

— Dawaj, dawaj, ja będę go ciągnął, skoro się boisz — krzyczy, nie panując w zgorączkowności nad sobą.

— Spokojnie, spokojnie, holuję. Zmęczony. — Mówiąc to Lutek nie wie, kto z nich dwu bardziej zmęczony, szczupak czy on. Serce tłucze się zwariowanie. Jeszcze jeden daremny zryw, jeszcze któraś desperacka próba. Ostatnie metry linki, ryba powoli podchodzi pod łódź. W głębi przez sfalowaną wodę liska już niewyraźnie białe podbrzusze. Już się rysuje zamazany, wielki obły kształt. Szymek zanurza podbierak w wodę, przesuwając w kierunku zbliżającej się ryby... Trzepot ogonem, aż im bryzgi chlupnęły na twarze, linka przeży się, szpula warczy, szczupak wali teraz prostopadłe do dna, aż po sekundzie woda wyraźnie maści się zruszonym namulem. Lutek czuje, jak zamiera mu serce. Czyżby nic z tego? Nie, jest, nie urwał się, nawet ten chwyt też zawiódł.

Powoli, bardzo wolno, jakież on jest potwornie ciężki, zupełnie w kółko zgęsta szczytówka. Widać go już, długi, potwornie długi, paszcza rozwarta, szeroko, szeroko, hak wbity w lewą wargę jakoś słabo zdaje się trzymać. Żeby Szymon coś nie poszkapił...

Szczupak przeskakuje nad podbierakiem. Linka niebezpiecznie zaczepta o drążek siatki. Drugi podchwyt, też nieudany, szczupak jest po prostu za duży, przewala się poprzez podrywki.

— Szymek, od łba, od łba zagarniaj.

— Jest, jest.

Obaj tak wrzeszczą w momencie, gdy poderwana podbierakiem, szarpnięta w górę, wielka ryba zwała się na dno łodzi, zaczynając tam opętańczy taniec poprzedzający konanie. Lutek rzuca się na nią napłask, a nuż by się olbrzymowi udało wyskoczyć, odczepić się z haka, odbiciami ogona miotać się z końca w koniec łodzi. Trzyma ją, śliskie, mięsniaki nabite cielsko. Szerokim rozstawem palców obejmuje od góry, łapiąc rybę pod skrzela. Już mu teraz nie ujdzie. Ogląda się za szufladą do czerpania wody o ciężkim dębowym uchwyście. Zal, takie to piękne, ale niechajże się nie męczy. Raz, dwa najwyżej, byle trafnie, tuż za nasadą czaszki. Konwulsyjne podrzuty, dygot zwolna zastygający.

— Nasz — oddech pełen ulgi i pełen zachłystującej radości.

Rozdział dwudziesty pierwszy „A JA JESTEM DLA CIEBIE JAK ŚWIATŁO”

Trzeba było wyjechać po nich łódką. Fala w pobliżu brzegu kołtuniła się mocniej, bezwolnym kajakiem miotła jak piłką, później się okazało, że i linka sterowa urwała się, jeszcze trochę, a nieprzytomna ze strachu para byłaby się utopiła. Woda przy każdym mocniejszym uderzeniu wiatru wlewała się do kajaka. Zdrętwiali od chłodu, ożyli dopiero na widok ich namiotu.

Przyholowali ich, niemal że wyciągać musieli zdrętwiałych z kajaka. Gotowi byli rzucać się na szyję swoim wybawcom. Danką pchnęła kobietę do namiotu, przedstawicielem płci brzydkiej zajął się chłopcy. Trzeba było oboje osuszyć, przebrać w jakieś ubranie.

Ogień buchnął wysoko, podsycony przez wiatr. Zmierzch jesienny spadł nagle, niemal bez zapowiedzi. Na ścianach namiotu zarysowały się cienie.

— Co za pomysł wyruszać na taką falę? Gdzieście zgubili wioślo? — natął na gości Szymek, obruszony niefrasobliwością kajakówców. — Macie piekielne szczęście, żeście uszli z życiem. Wody tego jeziora szczególnie są niebezpieczne.

— Urlop spędzamy w Klukach. Nie zapowiadało się z początku tak groźnie. Dopiero z chwilą, gdy zgubiliśmy wiośło, a jeszcze nam urwał się ster — zaczął młody człowiek, pokorny i zapeşony.

— Powiedz, gdy zgubiłem i urwałem... — prychnęła jego powolna od niespełna pół roku, jak to zdążyła oznajmić już Dance.

— Drodzy goście. W naszym obozie obowiązują dwie rzeczy: dobre humory i dżentelmeński stosunek do kobiet. Skoro więc...

Doc. dr.
LECH TRZECIAKOWSKI

cdn

93



W. P. „Arged“ i MHD
Art. Gosp. Domowego



POKAZY

użytkowania sprzętu gospodarstwa domowego

— w SKLEPIE NR 15 MHD — ul. Szkolna 5
w poniedziałki i czwartki od godziny 15—17.

Bogaty asortyment artykułów sprzętu gospodarstwa domowego i demonstrowanie na pokazach

— DO NABYCIA W SKLEPIE

K6753

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna „Zdobycz Robotnicza” w Dreźnie, ul. Poniatońskiego 11, telefon 27 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie WYROBÓW METALOWYCH z materiału wykonawcy:

1. wkręty specjalne M-8, długość 14 mm z łbem okrągłym, Ø 18 mm z nacięciem na wkrętek — szt. 150 tys.;
2. nakrętki specjalne M-6, okrągłe Ø 6 mm, wysokość h = 8 mm, z łbem kulistym z nacięciem na wkrętek lub z podstawą sześciokątną — szt. 60 tys.;
3. skuwki na uchwyty do pilników z blachy czarnej, 0,5 mm, o wymiarach zewnętrznych Ø 18 mm, Ø 22 mm, Ø 25 mm, wysokość dla wszystkich wymiarów h = 12 mm, razem szt. 70 tys.;
4. stemple stalowe do cechowania w metalu ze stali w gat. NC-10, utwardzane, Ø 18 mm, o wysokości h = 25 mm, z grawerem literowo-cyfrowym i znakiem typu (RHP 45, RCWA 18, itp.), głębokość grawerowania 0,8 mm, szerokość rozmieszczenia liter w polu 14 mm. Trzonek stempla z przewierconym otworem Ø 5 mm — szt. 500;
5. frezy trzpieniowe, profilowe specjalne do obróbki drewna twardego, długość trzpieni 120—160 mm, długość części roboczej 70 i 10 mm, średnica części roboczej Ø 32—60 mm — szt. 100.

Dostawy: poz. 1—3 — od m-cy stycznia 1967 r. po ca 10—15 tys. sztuk; poz. 4 i 5 — częściowo jeszcze w br.

Właściwe terminy i ilości do uzgodnienia po odbyciu przetargu.

Na poz. 1 i 3 na prośbę telefoniczną lub pisemną przesyłamy wzory. Poz. 2, 4, 5 — szkice i wzory do wglądu w biurze Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz uprawnione zakłady prywatne.

Oferty z podaniem ceny za 1 sztukę wyrobu, warunków dostaw z oświadczeniem o zapoznaniu się z warunkami przetargu należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na...” (podać nazwę wyrobu), w biurze Spółdzielni, do dnia 21 października 1966 r. do godz. 8.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 21 października 1966 r. od godz. 9, kolejno wg podanych wyżej wyrobów.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K7237

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Powiatowego w Lesznie — Bolesław Szczerba, na podstawie art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1966 r. o godzinie 10 w Sądzie Powiatowym w Lesznie, sala 18, odbędzie się sprzedaż w drodze PUBLICZNEGO PRZETARGU 9/10 części nieruchomości Kw 4976 — stanowiącej gospodarstwo rolne — położonej w Świąciechowie, ul. Wschowska 15, powiat Leszno, a stanowiąca własność dłużnika Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wychowu Pisklat i Drobiu w Świąciechowie.

Nieruchomość oszacowana została na 314.385 zł — cena wywołania na drugiej licytacji wynosi 209.590 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 20.959 zł. K7002

ś. † p.

Maria Ulatowska

dlugoletnia pracowniczka Księgarni św. Wojciecha, zmarła dnia 3 października 1966 r.

Na wieczny spoczynek odeszła oddana, do brzo swego czasu zastawiona pracowniczka i ceniona koleżanka, ostatnio rencistka.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w czwartek, dnia 6 października 1966 r. o godzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD I PRACOWNICY
Księgarni św. Wojciecha sp. z o.o. w Poznaniu

†

Dnia 4 października 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

Franciszek Mocydlarz

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 15.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapienie

DZIECI, WNUKI i RODZINA

Poznań, Niecała 16. 33814g

†

Dnia 3 października 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, szwagierka i przyjaciółka, śp.

Maria Ulatowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZINA i PRZYJACIÓLE

Poznań, Mostowa 29, 33781g

†

W dniu 3 października 1966 r. zmarł w wieku lat 40, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

BENEDYKT KARCZEWSKI

mgr inż. rolnik, powstaniec warszawski, żołnierz AK, batalionu „Czata 46”, pseud. „Janek”, odznaczony Krzyżem Walecznych, Medalem za Warszawę i innymi.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego zostanie odprawione w dniu 6 października 1966 r. o godz. 9 w kościele OO. Dominikanów.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu na cmentarzu komunalnym na Junikowie o godzinie 13.55.

o czym w głębokim smutku powiadamia

ZONA z DZIEĆMI i RODZINA

33793g

†

Dnia 1 października 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, siostra, kuzynka, siostrzenica i ciocia, przeżywszy lat 42, śp.

WŁADYSŁAWA TRITT

z domu Ławniczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

33825g

†

Dnia 4 października 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i najukochańsza żona, nasza kochana siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 51, śp.

Helena Szymkowiak

z domu Weigt

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ z RODZINĄ

Poznań, Mottego 3. 33907g

†

Dnia 5 października 1966 r. zmarł po długich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

Kazimierz Puchalski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA i WNUCEK

33912g

†

Dnia 4 października 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 78, śp.

Weronika Kowalińska

z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10 w Wągrowcu z kościoła farnego.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Słupecka 14. 33923g

†

Dnia 3 października 1966 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 78, śp.

MARCIN CHWIROT

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 15.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Karwowskiego 16 m. 4. 33777g



„KOZIOŁKI“

SWOIM SYMPATYKOM

dodatkowo na miesiąc

PAŹDZIERNIK

UFUNDOWAŁY

121 nagród wartości 320.000,— zł

GŁÓWNE WYGRANE:

2 samochody osobowe marki

„Wartburg de Lux“ i „Zastava“

16 premii po 2.000,— zł

93 premie po 1.000,— zł

oraz 10 premii po 500,— zł

(na kupony abonamentowe)

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 26 września do 29 października 1966 roku.

Losowanie nagród odbędzie się 2 listopada 1966 r. o godz. 17.00 w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI“ — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!

K7320

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szepeńska, Czerwonej Armii nr 70. 32593g

Pracownik do gospodarstwa zaraz potrzebny. Sylwester Szymkowiak, Będlewo, pow. Poznań. 33473g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca na 7 godzin dla 3-osobowej rodziny. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań, Cwarskiej Ludowej 38 m. 27, godz. 13—16. 33677g

Pomoc domowa do lekarzy (dwoje dzieci) na prowincję potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31083g.

Pomoc domowa samodzielna z referencjami potrzebna zaraz do Puszki. Osobiste zgłoszenia: Poznań, Grochowska 53 m. 10. 33887g

Wypożyczam z zagranicy suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 33095g

Bardzo proszę o skontaktowanie się ze mną kierownik samochodu „Nysa”, który wieczorem 14. II. 1966 r. był świadkiem zjazdu przy ul. Świecieckiego, o to samo proszę niewiele, która w tym czasie przechodziła z dzieckiem. Sprawa bardzo pilna. Poznań, Dzierżyńskiego 121 m. 21. 33505g

Wypożyczam z zagranicy suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 33147g

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Kozalin. Kolejowa 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K6730

W dniu 22 września 1966 r. zasnął na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i troskliwa siostra, najlepsza ciocia i szwagierka, śp.

Anna Rawita - Proszowska

z domu Zakrocka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 września 1966 r. w Wileńcu n. Notecią. Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Marcina w Poznaniu w niedzielę, dnia 9 października br. o godz. 12.30, o czym zawiadamiają w smutku pogrążone

SIOSTRY i RODZINA

Poznań, Gorzów Wlkp., Opole, 33914g

†

Dnia 4 października 1966 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

Pelagia Miekicka

z SZYMAŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, ZIEĆIOWIE, WNUKI i RODZINA

Leszno, Kościan. 33836g

†

W dniu 3 października 1966 r. zmarł w wieku lat 40

mgr Benedykt Karczewski

dlugoletni pracownik Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, kierownik Laboratorium Techniki Ochrony Roślin, członek Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, były żołnierz Armii Krajowej — Batalionu „Czata”, uczestnik Powstania Warszawskiego, odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem za Warszawę.

W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika.

DYREKCJA

INSTYTUTU OCHRONY ROŚLIN

K7331

NAJMILSZYM PREZENTEM IMIENINOWYM

JEST LOS W CIĄNIENIU PAŹDZIERNIKOWYM

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

OGÓŁEM DO WYGRANIA 8.200.000 ZŁOTYCH

K7127



zapobiegają niepożądaną ciążę

DO NABYCIA we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”

CENA ZŁ 7,— NA RECEPTĘ ZŁ 2.10.

K5274

Rozne

Świadek wypadku samochodu „Warszawa” z przechodzącymi przez jezdnię mężczyzną i kobietą w dniu 5 września 1966 r. o godz. 12.30 przy przystanku tramwajowym na ulicy Dąbrowskiego, narożnik Szamotulskiej — poszukuje właścicieli samochodu. Franciszek Molik — Baranowo, poczta Przemirowo, pow. Poznań. 33728g

Wypożyczam z zagranicy suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 33095g

Bardzo proszę o skontaktowanie się ze mną kierownik samochodu „Nysa”, który wieczorem 14. II. 1966 r. był świadkiem zjazdu przy ul. Świecieckiego, o to samo proszę niewiele, która w tym czasie przechodziła z dzieckiem. Sprawa bardzo pilna. Poznań, Dzierżyńskiego 121 m. 21. 33505g

Wypożyczam z zagranicy suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 33147g

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Kozalin. Kolejowa 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K6730

W dniu 22 września 1966 r. zasnął na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i troskliwa siostra, najlepsza ciocia i szwagierka, śp.

Anna Rawita - Proszowska

z domu Zakrocka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 września 1966 r. w Wileńcu n. Notecią. Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Marcina w Poznaniu w niedzielę, dnia 9 października br. o godz. 12.30, o czym zawiadamiają w smutku pogrążone

SIOSTRY i RODZINA

Poznań, Gorzów Wlkp., Opole, 33914g

†

Dnia 4 października 1966 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

Pelagia Miekicka

z SZYMAŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, ZIEĆIOWIE, WNUKI i RODZINA

Leszno, Kościan. 33836g

†

W dniu 3 października 1966 r. zmarł w wieku lat 40

mgr Benedykt Karczewski

dlugoletni pracownik Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, kierownik Laboratorium Techniki Ochrony Roślin, członek Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, były żołnierz Armii Krajowej — Batalionu „Czata”, uczestnik Powstania Warszawskiego, odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem za Warszawę.

W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika.

DYREKCJA

INSTYTUTU OCHRONY ROŚLIN

K7331

Obwieszczenia

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury podaje do publicznej wiadomości, iż Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zatwierdziło:

Uchwałę nr 27/252/66 z dnia 2 sierpnia 1966 r. o odstepstwie od szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przeznaczonych pod budownictwo domów jednorodzinnych, położonych w dzielnicy Poznań — Jeżyce w obrębie ulic: Grodzkiej, Engelströma, Bednarskiej.

Odstępstwo to polega na wyłączeniu spod zabudowy budynkiem jednorodzinnym działki nr 8 przy ul. Bednarskiej z przeznaczeniem jej jako zaplecza budynków wysokich nr 8—23 przy ul. Przybyszewskiego.

Ponadto stwierdza się, że tereny przy ul. Bednarskiej między numerami 6 od działki przylegającej od strony południowej do działki nr 18 przeznaczone są pod budownictwo wysokie brutto. K6433

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmie zaraz do prac na budowach miejscowych i zamiejscowych:

MURARZY, ROBOTNIKÓW, SZKLARZY, ZBRÓJARZY, ELEKTRYKÓW, OPERATORÓW sprzętu średniego, BLACHARZY, MONTERÓW wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania oraz MALARZY.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela informacji Dział PRACY i PLACY — ul. Obornicka 227/229, tel. 460-46. K6837

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmie zaraz kandydatów w wieku lat 18 do nauki w zawodzie KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH.

Nauka praktyczna odbywać się będzie na wydziałach budowlanych, a szkolenie teoretyczne w Ośrodku Szkolenia Kursowego.

Okres nauki — 10 miesięcy.

Po przeszkoleniu zapewnią stałą pracę.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy — ul. Obornicka 227/229, tel. 460-46. K6839

Dni Kultury Polskiej w Pile

W trakcie trwających obecnie Dni Kultury Polskiej — kierownictwo Pileckiego Domu Kultury organizuje kilka imprez oświatowych i artystycznych, popularizujących problematykę kultury polskiej dawnej i współczesnej.

2 bm. w klubie PDK otwarto wystawę dawnego piśmiennictwa polskiego i przekładów, na które składa się około 100 pozycji książkowych z okresu od w. XVIII do r. 1939. Wśród nich znalazły się również wydawnictwa prasowe z 1925 r. m. in. dziennik redagowany w pobliskiej Chodzieży pt. „Gazeta Nadnotecka”.

Dni Kultury Polskiej w Pilejskim DK uświetnione zostały spotkaniem publiczności z dyrektorem poznańskich teatrów dramatycznych i aktorem — Markiem Okopińskim, który w interesujący sposób przedstawił słuchaczom zagadnienia teatru współczesnego.

Kultura i sztuka polska — to tytuł konkursu, który przeprowadzony został w trzecim dniu. Ponadto w tychże ramach odbędą się spotkania: z delegatem na Kongres Kultury Polskiej — R. Zielińskim, z literatem, poetą oraz liczne prelekcje, m. in. o działalności Stanisława Staszica, współczesnej poezji, roli kultury polskiej na Krajnie w walce z germanizacją i in. (ce2)

Rakoniewickie braki

Pisaliśmy już o tym, że w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn) nie ma domu kultury ani sali świetlicowej, w której młodzież pozaszkolna mogłaby spędzić swój wolny czas. Problem ten podjęła się rozwiązać miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Przy pomocy Prezydium MRN, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zdobyła ona środki finansowe, za które zakupiła większość potrzebnych materiałów budowlanych. W ciągu ostatniej zimy i wiosną zwoziła te materiały.

Przy pracach zwózkowych ofiarowi strażacy pracowali w ramach czynów społecznych. Z nastaniem wiosny miały bowiem ruszyć roboty budowlane. Tymczasem mamy już wrzesień, a tu nawet prace budowlane nie można było rozpocząć z powodu braku pozwolenia na budowę.

Drugim poważnym mankamentem jest brak sali gimnastycznej przy rakoniewickiej, obecnie już 8-klasowej, szkole podstawowej. Zagadnienie to omawiano już kilka razy na sesjach Miejskiej Rady Narodowej, lecz jego załatwienia młodzież szkolna nie może się doczekać. (jw)

Komunikat PKP

W związku z oddaniem do eksploatacji mostu kolejowego na Noci na linii Bzowo — Goraj począwszy od 25 IX obowiązują na tym odcinku następujące, nowy rozkład jazdy pociągów:

Poc. nr.	22355	Bzowo Goraj	odj.	Przyj.
"	22357	"	9,30	7,29
"	22359	"	19,10	11,40
"	22455	"	14,58	19,23
"	22356	Piła	5,35	17,15
"	22330	Czarnków	3,48	7,39
"	22352	"	8,40	3,59
"	22358	Piła	12,40	8,53
"	22456	"	15,24	14,23
"	22447	Ujście Not.	18,05	18,31
"	22459	Mirowsław Ujście	22,32	18,25
"	22446	Piła	17,32	23,40
"	22458	"	21,14	17,50
"	"	"	"	22,12

Paidziernik	Brunona
6	Stońce: 6.00—17.20
czwartek	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król Włocław”; NOWY — próba generalna; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Miś Rym-Cim-Ci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Don Camillo”; KROTOSZYŃ: „Srebrny grosz”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Notec: „Niagara”; CZARNKÓW: „Syn kapitana Blooda”; GNIEZNO — Lech: „Zabawy w muzeum”; POLONIA: „Viva Maria”; GOSTYŃ: „Pieciu mężów pani Lizy”; JAROCIN — Echo: „Spacer

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
6 X 1966 Nr 237 (7044)

Koniec lata



Fot. — K. Przychodźki

8 października

Dzień Pracownika Przemysłu Spożywczego

W najbliższą sobotę, 8 bm. 44 tysięczna rzesza pracowników przemysłu spożywczego w Wielkopolsce będzie obchodzić swe święto: Dzień Pracownika Przemysłu Spożywczego. Uroczystości stanowiąc doskonałą okazję do dokonania rocznego bilansu w produkcji i ruchu związkowym; do skonfrontowania hasła „Nie zmarnujemy plonów naszego rolnictwa” z rzeczywistością.

Dotychczasowe wyniki ekonomiczne wskazują, że załogi 177 przedsiębiorstw 19 różnych

Tragiczny koniec zabawy z latawcem

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się 3 bm. w Nowym Tomyślu, podczas zabawy z latawcami. Dwaj mali chłopcy skonstruowali latawiec, do którego budowy użyli cienkiego drutu. Podczas podszczania latawca silny podmuch wiatru rzucił go na prze wodny wysoki napięcia. Kiedy chłopcy chcieli sięgnąć latawiec na ziemię, zostali porażeni prądem. Skutki tego porażenia okazały się fatalne. 7-letni Mariusz R. zginął na miejscu, zaś jego kolega Waldemar H. w ciężkim stanie został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla rodziców i dzieci. Wiatry jesienne skłaniają do częstego puszczenia latawców. Chodzi o to, aby były one właściwie skonstruowane i co najważniejsze puszczane w odpowiednim miejscu. (st)

specjalności w tej branży wykonują swe zadania rytmicznie, z dużym wyprzedzeniem i widokami na przekroczenie planów rocznych.

Warto przy tym dodać, że w 11 cukrowniach Wielkopolski wytwarza się ponad 17 proc. cukru krajowej produkcji, że nasz przemysł młynski dostarcza na rynek krajowy 12,5 proc. swojej produkcji ogólnej wyrobów młynskich w tym 38,4 proc. produkcji bekonów i 16,8 proc. produkcji konserw.

Przemysł mleczarski osiąga najwyższe wskaźniki w skupie mleka, czego, niestety, nie można powiedzieć o produkcji przetworów mlecznych z powodu znanych kłopotów inwestycyjnych.

Ponad 7-krotnie wzrosła powierzchnia składowa wielko-

polskiego przemysłu zbożowo-młynarskiego oraz 10-krotnie jego zdolność przerobowa. Nasz przemysł ziemniaczany należy do największych w kraju i z reguły każdego roku (w bieżącym także) przekracza plany, pokrywając 50 procent produkcji krajowej.

Poważnie wzrosła baza techniczna przemysłu piekarniczego, który dostarcza 9 proc. produkcji krajowej. Tym niemniej w wielu zakładach tej branży warunki techniczne są jeszcze bardzo trudne. Dobre wyniki uzyskuje przemysł cukrowniczy i spirytusowy, którego wytwory cieszą się powodzeniem w 59 krajach całego świata.

Prawie 15-krotnie zmniejszyło się zatrudnienie w przemyśle tytoniowym na skutek mechanizacji i automatyzacji.

Przemysł piwowarsko-słodowniczy i koncentratów spożywczych z powodzeniem realizuje swe zadania roczne. Wskazać należy na rosnącą popularność na rynkach zagranicznych wyrobów Zakładów Koncentratów w Winiarach koło Kalisza i w Poznaniu. Wiele z tych wyrobów uzyskało standard światowy.

Ubiegłą pięciolatkę przemysł spożywczy Wielkopolski wykończył w 109,4 proc. Sądząc po wynikach tegorocznych — start w nową 5-latkę jest udany. (pch)

Pokrótkie z Krotoszyń

W ubiegłym roku z racji prac modernizacyjnych w środowisku Krotoszyń usunięto słupy ogłoszeniowe — nie zastępując ich tablicami (względnie gablotami) ogłoszeniowymi, jak to wtedy planowano. Brak wspomnianych tablic powoduje nieestetyczne rozmieszczenie afiszy na płotach i w oknach wystawowych.

W Krotoszynie odczuwa się brak informacji o krajowym rozkładzie jazdy autobusów PKS. Może by więc połączyć informację o PKP z informacją o PKS — w jednym okienku na dworcu kolejowym? (ig)

Konkurs Radia i PKS

Odpowiedz na następujące pytania:
A. 1) co sądzisz o komunikacji pasażerskiej PKS-u, a szczególnie o:

a) zakresie usług (liniach, częstotliwości kursów, rozkładzie jazdy),

b) poziomie świadczonych przez PKS usług (warunkach podróży, jakości kursów z rozkładem),
c) o poziomie załóg PKS, sprawujących czynności w zakresie przewozów i odprawy podróżnych.

2) Co i jak Twoim zdaniem można usprawnić w zakresie przewozów pasażerskich PKS.

B. — Udział pracowników PKS będzie polegał na nadesłaniu wypowiedzi na temat „moje uwagi dotyczące obsługi podróżnych i innych problemów, związanych z komunikacją pasażerską PKS”.

Wypowiedź swoją wysyłaj do Redakcji „Ekonomiczno-Społecznej” Polskiego Radia, Poznań, ul. Strusia 10.

Autorzy najlepszych wypowiedzi otrzymają cenne nagrody.

Konkurs trwa przez październik 1966 r. (na)

„Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Piękno Szewcarii”.

CYRK

„Bajka” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 17 „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”.

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I — Fa la 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0,05 do 3) 69,74 MHz: 7,45 „Błękitna sztafeta”; 8,15 Muzyka muzyczna; 8,49 „Legenda i ziarno prawdy”; 9 Dla kl. III i IV „Feluś Zapalka” baśń; 9,25 Śpiewa Chór Dziecięcy Radia i Tel. Francuskiej; 9,45 Kwa drans egzotycznych melodii; 10 „A jednak się kochali” fragm. pow.; 11 Dla kl. VII „O wadze i wartości”; 11,20 Konc. rozrywk.; 12,10 Na swojską nutę; 12,25 Rolniczy kwadrans; 12,40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV „W mrowisku rudyh mrówek” opow.; 13,30 Konc. solistów NRD; 14 „Zy wot malarski Józefa Chelmońskiego” fragm. książki; 14,30 „Zagad-

Inauguracja roku akademickiego na WSWF i początek budowy nowego gmachu uczelni

Niecodzienny charakter mieć będzie jutrzejsza inauguracja roku akademickiego na poznańskiej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

Ta najstarsza w kraju wyższa uczelnia wychowania fizycznego doczekała się nareszcie dnia, w którym rozpoczęto budowę zespołu gmachów i urządzeń odpowiadających potrzebom wyższej szkoły. Dotychczasowe prowizoryczne pomieszczenia WSWF są bowiem zaadniczą przeszkodą w szerszym rozwoju tej uczelni.

Inaugurację roku akademickiego poprzedzi w piątek wmurowa-

nie aktu erekcyjnego pod gmach dydaktyczno-naukowy WSWF, który będzie pierwszym obiektem całego zespołu uczelni zlokalizowanego przy zbiegu ulic Marchlewskiego i Bema. Uroczystość odbędzie się o godz. 10.

Inauguracja roku akademickiego 1966/67 odbędzie się tego samego dnia w auli WSWF o godz. 12. W programie jest m. in. wręczenie pierwszych medali im. B. Szwarcza za wybitne osiągnięcia sportowe studentów WSWF. Dotychczas studenci tej uczelni ubiegali się bowiem jedynie o medale im. J. Śniadeckiego za wyróżnione naukowe prace konkursowe.

Wykład inauguracyjny wygłosi dziekan WSWF doc. dr Zbigniew Drozdowski nt. „Człowiek współczesny a kultura fizyczna”. (d)

Eliminacja mistrzostw samochodowych

Automobilklub Wielkopolski organizuje 23 bm. eliminację rajdowych samochodowych mistrzostw okręgu poznańskiego. Impreza ta udostępniona jest również dla kierowców nie posiadających licencji sportowej, a konkurencja została tak dobrana aby niedoświadczonym kierowcom, stawiającym pierwsze kroki, umożliwić nawiązanie bezpośredniej walki z rajdowymi asami. Długość trasy rajdu wynosi 170 km. Startować mogą kierowcy z Poznania i województwa. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat AW przy ul. Mielżyńskiego 16 tel. 552-55. (b)

Pięćsetny mecz lechitów

Po niezwykle zwyciężnych bojach w XX drużynowych mistrzostwach Polski w szachach, które odbyły się w Warszawie — lechici przystąpią dzisiaj do szczególnego spotkania.

Jak wykazały skrzętnie prowadzone od 20 lat kroniki sekcji szachowej klubu, lechici rozegrali już 499 meczów. Jubileuszowe, pięćsetne spotkanie na 20 szachownicach odbędzie się w Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marchlewskiego. Przeciwnikiem Lecha jest reprezentacja KS Pocztaowiec.

Początek meczu o godz. 17.30 (nt)

Z Wielkopolski

Reprezentacja bokserska juniorów Poznania walczyć będzie o Puchar GKKFIT 9 bm. w Białym Stoku przeciwko reprezentacji tego okręgu. Sekundantem drużyny Poznania będzie trener Paweł Szydło.

Sekcja motorowodna LOK organizuje miesięczny kurs motorowodny dla początkujących i zaawansowanych. Młodzież może szkolić się na stopień żeglarsko-mechanika i sternika III klasy. Kurs rozpocznie się 2 listopada. Zgłoszenia przyjmuje LOK w Poznaniu ul. Niezłomnych 1.

Pokazy jazdy figurowej na wrotkach oraz rewii wrotkarskiej organizuje RKS San w niedzielę o godz. 16.30 na wrotowisku w Parku Zwycięstwa przy Al. Reymonta. Na zamknięcie kolarskiego sezonu 1966 r. PZKO organizuje 16 bm. wyścig kolarski dla wszystkich licencji na dystansie 80 km. z Przełomu na Pniew i z powrotem. Odpowiednie kategorie otrzymują wyróżnienie.

Rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie rundy jesiennej ligi szkolnej szkół podstawowych, które potrwać do 28 bm. 24 drużyny podzielone zostały na trzy grupy.

Tenisiści stołowi po trzech rundach

Tenisiści stołowi zakończyli już trzy rundy rozgrywek, w lidze międzywojewódzkiej. Dotychczasowe spotkania obejmowały jedynie miejscowych rywali. Trzy kolejki pozwoliły więc zorientować się w układzie sił w poszczególnych województwach. Trudno już w tej chwili cokolwiek przesądzać, ale wydaje się że walka o czołową pozycję toczy się między Słazą, która jest praktycznie poza zasięgiem umiejętności pozostałych drużyn a Burzą Wrocław, Stomilem Poznań, Sanem Poznań i Stilonem Gorzów.

Cztery pierwsze miejsca w ostatniej klasyfikacji premiowane są prawem ubiegania się o awans do I ligi. W korzystnej sytuacji są poznańskie kluby mające młodych, uzdolnionych zawodników.

Po trzech kolejkach układ tabeli międzywojewódzkiej jest następujący:

1. Słaz Wrocław	3 3 29:4
2. Stilon Gorzów	3 3 23:10
3. Stomil Poznań	3 3 19:14
4. Burza Wrocław	3 2 26:13
5. Warta Gorzów	3 2 18:15
6. San Poznań	3 2 18:15
7. Piast Ostrzeszów	3 1 16:17
8. Olimpia Lubsko	3 1 15:16
9. Stella Gniezno	3 0 13:20
10. Gwardia Ziel. Góra	3 0 10:23
11. AZS Wrocław	2 0 3:19
12. Unia Wałbrzych	2 0 3:19

Remis na gwardyjskim ringu

W Poznaniu rozegrano wczoraj rewanżowe spotkanie bokserskie między reprezentacjami juniorów ZS Gwardia i Dynamo NRD. Mecz po zwycięstwie pojedynek zakończył się wynikiem remisowym 10:10.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii). Kurcz wygrał 2:remisu 2:1. Zienkerem, Masłukiewicz uległ 1:2. Drafachnowi, Stach wygrał 2:1. Mosińskim, Dębniak zwyciężył przez KO w II starciu Shultheissa. Waloszek wygrał 3:0 z Liesse, Mrowski uległ 1:2 Kalkowskiemu. Jabłoński przegrał jednogłośnie ze Stollem, Dziopa uległ Schulowi (duża pomyłka sędziów). Skowroński wygrał 3:0 z Patznerem. Fiedorczuk uległ 0:3 Hoffmannowi.

W przedmeczowym Olimpia II wygrała mistrzowski mecz w ramach rozgrywek klasy wojewódzkiej ze Stellą Gniezno 12:8. (of.)

szych: „Uczymy się recytować”; 16.05 Public. międzyraj.; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 17.50 — Aud. P. Lubuskiego; 18.10 Polskie piosenki; 18.20 Przechadzki po Poznaniu; 18.50 Uniwersytet Radiowy — „Nasz program” — pog.; — 19.05 Muz. i aktualn.; 20 Ork. Tan. pod dyr. E. Czernego; 21 Transm. Międzyrajstw. Mecz Bokserskiego NRD — Polska w Berlinie; 22.30 „Opera w przekroju” — Christoph Willibald Gluck — „Orfeusz i Eurydyka”; 23.30 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 20.30, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55—12.55 Historia (kl. VI); 16.25 29 lekcja jęz. franc.; 16.50 Program dnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla młodych widzów — „Fizyka na piątkę” 17.25 Dla młodzieży — „Klub Pancernych”; 17.45 „Na zdrowie”; 18.05 „Kwadrans zagadek”; 18.20 „To co najlepsze”; 18.50 „Laboratorium sztuki” — rep. film.; 19.10 Przemówienie Ambasadora NRD; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Występ Państw. Zespołu Pieśni i Tańca — „Mazow-

szę” — Transm. z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki; 20.50 „Jutro Kongres”; 21.20 Dziennik; 21.35 „Awatar” — film prod. TV polskiej; 22.35 Program na jutro; 22.40—23 29 lekcja jęz. franc.

PIĄTEK: 9.55 Otwarcie obrad Kongresu Kultury Polskiej; 11.55 — Program szkolny: Propedeutyka filozofii (kl. XI); 12.45 Progr. szkolny — „Na ulicy”; 16.25 29 lekcja jęz. ang.; 16.55 Wiadomości dziennika; 17 Dla dzieci — „Miś z kienka”; 17.15 Wideo-wisko dla dzieci — „Szewce kopytko i kaczor Kwak” wg Kornela Makuszyńskiego; 17.55 „Bawcie się z nami” — zespoły amatorskie przed kamerami (K-ce); 18 Wojskowy magazyn młodzieżowy „Azymut”; 18.25 Wielokropek; 18.55 Wszelchnia TV „U źródeł kultury”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20 Sprawozdanie filmowe z I dnia obrad Kongresu Kultury Polskiej; 21 — Echo Tygodnia; 21.10 „Mistrz” — premiera filmu TV polskiej. Scenariusz — Zdzisław Skowroński, reż. — Jerzy Antczak. W roli głównej: Janusz Warnocki; 22.30 — Dziennik TV; 22.50 29 lekcja jęz. angielskiego.

TV zastrzega prawo do zmian